

23 Bat Str. Kony, Londron

6427

7 Baggada

Kpr Esman Lucjan

6427

15-11-1943

### Kwestjonariusz

W roku 1939 gdy kraj nasz rajca armja  
 czerwona byly to cierskie chwile dla Polakow.  
 W czasie głosowania w os. Wielkie Dabki  
 smucano Polakow do głosowania na delegatow  
 wystawionych przez przywódcow bolszewickich.  
 Upornych przesłanek i wymoril w gwałt  
 Rosji. Jednak te głosowania nie tak dobre  
 widac udaly sie, bo przy drugim głosowaniu  
 juz przy namie, do ktorej smucano bilety  
 z wyznaczaniem delegatami, stalo N. K. W. d  
 i obserwowano głosujacych. Tak przeszło 2  
 i pół roku cierskiego naszego przycia  
 pod ~~...~~ sowieckim zaborem // W roku  
 1941 20 czerwca < w nocy o 2-giej godzinie

wskoczyli do nas N. K. W. S. i aresztowali  
 moją rodzinę. Trzech moich braci i mnie  
 zakuli w kajdanki, a starsi 60-ciu letnia  
 matka kopali i znęcali się nad nią.  
 W przeciągu 15-stu minut karali matkę  
 się zabrawa i wszystkich zaindukowali na maszynę  
 pociąg na stację. W wagonach było  
 zamieszczono więcej jak po 40 osób. Przez czas  
 podróży nie dawano jedzenia ni wody,  
 dawano też żadnej pomocy lekarskiej  
~~zimi~~ <sup>zimi</sup> ludnie jak ~~mały~~ <sup>mały</sup> muchy. Po 3  
 tygodniowej podróży przystaliśmy do Kottasu  
 gdzie wydano po trochu supy i chleba.  
 Na barkach, na których było zamieszczono  
 do 2-tysięcy osób było nie do wytrzymania.  
 Po 5-ciu dniowej jeździe wyładowaliśmy w  
 pobliżu Madriu Korkinowski rejon Kaimi  
 A. S. S. R. W 1942 roku z wulka

trudnością wyjechałszy z całej rodziną  
do Włosek górnie znajdowała się Polska  
armja. Wyjazd z Komi. A. S. S. R. z tego  
przekletego ~~miejsca~~ miejsca naszego cierpienia  
zawdzięczać plutonowemu deszczynskiemu  
Kōny, przyniosł ze sobą dokumenty  
po których udało się wyjechać do Polskiej  
armji. Do wojska wstąpiłem 12-go <sup>in Gusew</sup> maja  
~~roku~~ <sup>roku</sup> ~~rostatem~~ <sup>rostatem</sup> rodziną przy bracie który  
był kapitanem. Z Gusew wyjechałem  
do Kienimecha i 8 sierpnia wyjechałem  
za granicę.